Rozpawa składa się z trzech części, z których druga zawiera wyłuszczenie
Zadanie rozprawy jest przedstawienie wyłożenie nauki o akcie treści i przedmiocie przedstawień, w tej postaci, w janiej naukę tę wyłożył Edmund Husserl w swoich/dziełach, głównie/w Logische Untersuchungen i Ideenzu einer reinen Phänomenologie und phenomänologischen Philosohie ; pierwsze część rozprawy zajmuje się rozwojem /ną zagadnienie aktu treści i przedmiotu przedstawienia p r z e d Husserlem, w trzeciej zaś części rozprawy jest/poświęcona daje Autor próbę krytycznej oceny poglądów Husserla, wyłożonych w części drugiej.

/: str. 1 -23:/ zapoznaje czytelnika

W pierwszej tedy części swej pracy Kandydat przegląd poglądów, z genezą zagadnienia aktu, treści i przedmiotu, ze spso z poglądami, które w kwestyi aktu, treści i przedmiotu przedstawienia wygłosili Brentano, Löfler, Meinong , Bolzano, znaleść można o ile poglądy te znalzły echo w pracach/Husserla w pracachm wydanych przed rokiem 1900 . Pace te zajmują się tą kwestyą bądź przygodnie, bąd Wchodzą tu w grę prace Löflera, Meininga dalej Logik Bolza "Psychologia" Brentany, Logika Löflera, napisana przy udziela Meinonga, dalej Bolzany Wissenschaftslehre następnie poświęcona tej kwestyu monografia Twardowskiego , której, jako pierwszej o tej kwestui monografii Kandydat poświęca najwięcej miejsca,

http://rcin.org.pl/ifis

L. wygląda wręcz tu. odmiennych o tr. którą wo. bezpośr. i pozost.

L. Wtrew trad. teorii

http://rcin.org.pl/ifis

w końcu Corneliusa Psychologie als Erfahrungswissenschaft 1897 i Meinonga rozpra-
wa Ueber Gegenstände höherer Ordnung 1899 . Prócz wymienionych
Autorów przytacza Kandydat jeszcze Zimmermanna i Uphuesa, lecz
bliżej się nimi nie zajmuje, albowiem pierwszego z nich łączy z kwestyą, o
którą chodzi, wyłącznie pewna wspólność terminologiczna, drugi zaś nie wypły-
nął na Husserla. Przedstawiając poglądy tamtych Autorów, Kandydat
ogranicz się do rzeczy najistotniejszych, podkreślając momenty, mające szcze-
gólne znaczenie dla kształtowania się poglądów Husserla i zaznaczając wzajemny stosunek w ja-
kim poglądy różnych Autorów do siebie pozostają. Najwięcej miejsca
poświęca monografii Prof. Tardowskiego, w której stanowisku upatruje trafnie syntezę
poglądów Bolzany i Brentany, a którego poszczególne tezy w sprawie aktu tre-
ści i przedmiotu dokładniej analizuje ze względu na ykwiące w nich trudności
interpretacyjne , przyczem i tutaj zaznacza ich wzajemny stosunek oraz stosunek ich
do Autorów wcześniejszych i późniejszych zwłaszcza do Husserla. Stosunek ten
znajduje w końcu swój obrazowy wyraz w zestawieniu tabelarycznem różnych kon-
cepcyj aktu treści i przedmiotu w ich rozwoju do roku 1900.

http://rcin.org.pl/ifis

http://rcin.org.pl/ifis

Bl.3. Przystępując II. rozdziale rozprawy do wyłożenia nauki Husserla o akcie, treści i przedmiocie przedstawienia, Kandydat zajmuje się naprzód w I. poddz. aktem i przedmiotem, następnie dopiero w II. poddz. treścią przedstawienia - wywody swe zaś rozpoczy na od referowania pewnych poglądów Husserla których znajomość jest niezbędna dla wyłuszczenia husserlowskiej nauki o akcie treści i przedmiocie przedstawienia. Należą tu przedewszystkiem poglądy Husserla na pojęcia świadomości

W I. tedy poddziale /: str. 24-43 :/ referuje Kandydat naukę Husserla stwierdza, że Husserl odróżnia trzy znaczenia wyrazu "świadomość" zachowując mu znaczenie strumienia przeżyć, oraz w wyrazu dwa rodzaje przeżyć, mianowicie nieintecnyonalne wrażenia i akty intencyonalne, pojmując akty intencylnalne jako pewne pewną ujęcie, apercepcyę, interpretacyę wrażeń. Kandydat zwraca na to uwagę, że w husserlowskiem pojęciu aktu nie tkwi cecha skupienia uwagi lub cdcha jakiejkolwie aktywności, czynności. W Następnie Kandydat przedstawia sposób, w jaki Husserl zaatrujesię na stosunek klasyfikacyi zjawisk psy przyjętej przez Brentanę, do własnego podziału przeżyć , oraz charakteryzuje niejansności, które Husserl wykrywa w klasufikacyi brentanowskiej. W dalszym ciągu przecodzi do wywodów Husserla o doświadczeniu wwnętrznem i zewnętrznem wywodów, prowadących do przeciwstawienia temu rozróżnieniu roz różnienia innego, mianowicie między spostrzeżeniem immanentnem a transcende tnem. Omówiwszy stosnek, w jakim u Husserla występuje stosunek intencyi do

http://rcin.org.pl/ifis

http://rcin.org.pl/ifis

Bl. 4. do innych, pozornie z nim identycznych stosunków, zwraca się Kandydat do husserlowskiego pojęcia przedmiotu intencyonalnego i ~~do przyjętego przez~~ związanego z tem odóżnienia przedmiotu i jego własności od wrażeń.

Omówiwszy w ten sposób husserlowką naukę o akcie i przedmiocie przedstawienia, praystępuje Kandydat w II. poddziale /: str. 43-64:/ do zreferowana poglądów Husserla na treść przedstawienia. ~~Otóż~~ Tu kandydat stwierdza, że Husserl odróżnia treść intencyonalną od treści deskryptywnej i że ~~uznaje~~ rozważa cały szereg pojęć treści intencylnalnej. Dalej wyłuszcza Kandydat naukę Husserla o jakości i materyi aktu jako dwuch jego niesamoistnych części a to dlatego, ~~ponieważ~~ zaznaczając że pojęcie materyi aktu jako tego, co sprawia, że dany akt zwarac się do pewnego tego a nie innego przedmiotu w pewień sposób określonego, jest może najważniejszem z pośród pojęć treści inencyonalnej. Następnie omawia ć Kandydat husserlowskie pojęcie intencyonalnej ~~s~~ istoty aktu na którą składa się jakość aktu wraz z materyaą i która jest zarazem istotą znaczeniową, jeśli akt funguje jako intencya znaczeniowa jakiegoś wyrazu. ~~Następuje~~ W dalszym iągu zajmujesię Kandydat husserlowskiem pojęciem sensu idealnego, spełnionego lub niespełnionego jako treści intencyonalnej aktu, oraz pojęciem pełni naocznej czyli kompleksu wrażeń /: t. zw. "reprzentanta":/ przynależnych do tego aktu; ~~i wchodzącego~~ ta pełnia naoczna /: t. z. "reprezentant":/ wchodzi obok teści intencyonalnej w skład aktu. ~~Od pojcęia pełni naocznej~~ przechodzi Kandydt do ~~całego~~

V a stosunkowi jej do materyi aktu Husserl pośród wyjątkowe wyrażenie.

http://rcin.org.pl/ifis

Bl. 5. pewnych szeregu innych pojęć, do tamtego nawiązujących, mianowicie do pojęcia istoty poznawczej, i odcieni przedmiotu, ~~który~~ Kandydat w końcu zaś przedstawia w krótkości szergpojęć noematycznych, zwłaszcza poj.cie tego, co Husserl samego nazywa "noema" jego przedmiotu a przedewszystkiem jego treści - sensu noematycznego /pojęcie jądra nomeatu stanowiącego wraz z "charakterami" pełne noema.

Rozdział III. ~~wy~~pracy /: str. 65-88:/ zaiera"próbę krytycznej oceny husserlowskiej nauki o akcie, treści i przedmiocie przedstawienia", ograniczającej się do analizy rozpatrzenia poglądów, ~~przedstawionych~~ zreferowanych w II. rozdziale pracy. Najważniejszemi wynikami tej analizy są następujące:

Husserlowskie pojęcie przeżycia, obejmujące zarówno akty intencyonalne jak też wrażenia, utrzymać się nie da. Za przeżycia można uznać tylko akty intencyonane, wskutek czego musi też zuledz pewnej modyfikacyi husserlowskie pojęcie świadomości oraz spostrzegania immanentnego. Teza husserlowska, że wszelkie akty intencyonalne są ujęciem wrażeń, jest słuszna pod warunkiem, że się od ujęcia odróżni interpretacyę wrażeń. Słuszne jest też odróżnienie wrażenia od ~~przedmiotu~~/własności przedmiotu lecz nie można uważać wrażenia za przeycie, będące składnikiem świadomości; ~~jest~~/ jest ono bowiem elementem świata zjawiskowego, będącego poza świadomością. W związku z tem jest wbrew Husserlowi rzeczą konieczną odróżniać wrażenia od aktów ku nim

http://rcin.org.pl/ifis

Z książki zbiorowej wydanej p.t. Higjena szkolna Podręcznik zbiorowy dla kierowników szkół, nauczycieli i lekarzy szkolnych, pod redakcyą Dra Stanisława Kopczyńskiego /: Warszawa, M. Arct, 1921:/ następujące części:

~~B/~~ II. Życie fizyczne dziecka: A/. Biehler, Rozwój fizyczny dziecka w wieku przedszkolnym i szkolnym /: str. 143-181 :/

III. Życie psychiczne dziecka A./. Jaroszyński Higjena wychowawcza
~~B/ Tenże B/~~ Higjena sposobu i organizacyi nauczania.
str 205- 304, 305-364

Nadto przepisy egzaminacyjne wymagają znajomości jednego ~~Jedno z wybitnych naukowych dzieł pedagogicznych któr go gruntowną znajo-~~ ~~ość~~ wybór tego dzieła pozostawi się kandydatowi, ~~Z/Z/Z/~~ który, zgłaszając się do egzaminu, winien podać tytuł wybranego dzieła.

http://rcin.org.pl/ifis

Bl. 6. się zwracających które je ujmują reesp. interpretują. Zwracając się przeciw temu odróżnieniu Husserl opiera się na mylnych założeniach. Pojęcia jakości i materyi aktu oraz określenie ich wzajemnego stosunku jako obustronnie niesamoistnych części należy uznać, wątliwości natomiast budzi nauka o tożsamości materyi w różnych aktach , pojęcie zaś irrealnej implikacyi idealnej materyi w realnych aktach jest niezrozumiałe. Niepodobna też zgodzić się na występujące u Husserla rozszerzenie pojęć aktu, materyi i intencyonalności, ~~z którem to rozszerzeniem łączy się uznanie wrażeń za składnik aktu~~ Nie można bowiem uznać wrażeń ~~;i przyjęcie~~ nie można też przyjąć różnych pojęć intencyonalności, gdy ~~czasem~~ jedynie Brentanowskie pojęcie intencyonalności jest dostatecznie wyjaśnione i uzasadnione; nie podobna w końcu uważać za treść intencyonalną aktu istoty intenacyonalnej resp. znaczeniowej, ani znaczenia idealnego, sposób zaś, w jaki H. uzasadnia pojęcie istoty intencyonalnej aktu, jest mylny.

Jak z powyższego streszczenia widać, Kandydat dokonał bardzo poważnego wysiłku w celu zarówno jaknajdokładniejszego poznania poglądów H-a jak też w celu zdabia sobie sprawy z ich zasadności. Wysiłek ten doprowadził Kandydat do opanowania ogromnie obfiteo materyału zagadnień, ~~poruszakt jest bosiem~~ całością, złożoną z jakości i materyi;

http://rcin.org.pl/ifis

Część II. Egzaminu nauczycielskiego.

Egzamin pedagogiczny.

1. Jevons, Logika, przekł. polski Znamierowskiego, Warszawa, Trzaska, Evert , Michalski.
2. Hoefler, Zasady psychologii, przekł. polski Zawirskiego, Lwów, Księgarnia naukowa.
3. Ajdukiewicz, Lwów, K.S. Jakubowski.Z tej książki należy przerobić wyłącznie :

I. Wstęp/: str. 3-36:/ oraz rozprawę Prof. Dra Twardowskiego

http://rcin.org.pl/ifis

nych przez Husserla poruszanych i w sposób mniej lub barziej daleko i- 7.
dący, mniej lub więcej przekonywukąco ~~rozwiązywanych~~ ograniczonych. Takie zgłębienie całokształtu poglądów Husserla było niezbędnym warunkiem należytego zrozumienia, przedstawienia i ocenienia jego poglądów ~~na sposób~~ które Husserl wypowiada w sprawie ~~sprawę rozróżnienia i ustosunkowania~~ aktu, treści i praedmiotu przedstawienia, ~~które Kandydat w pracy swej wyłuszcza na tle~~ nawiązuje do i Kandydat

Co się tyczy tych właśnie poglądów Husserla ~~Kandydat~~ referuje w II. rozdziale swej pracy wiernie , ~~z tym, gdzie spos~~ zaznaczając przytem nie tając ~~liczne~~ trudnoci na które natrafia niekiedy ujęice właściwcyc myśli husserlowskich. ~~Roztacza przed czytelnikiem~~ Czytającemu Czytającemu Czytając jednak ten referat, wyłuszczenie ~~Możnaby się~~ to przedstawienie poglądów Husserla mogą się nasunąć wątpliwości co do stosowności obranego przez Kandydata układu tego wyłuszczenia, gdy może byłoby nieobeznanemu z pracami Husserla czytelnikowi ~~ułatwiłoby~~ łatwiej poznać jego poglądy, gdyby one były w pracy Kandydata grupowane około pojęć aktu, treści i przedmiotu przedstawienia przyczem należało yeż, jak to Kandydat ~~uczynił~~, sięgnąć pozz Husserla wstecz i wskazać w krótkości historyczny rozój dotycących pojęć i zagadnień począwszy od Brentany, który ~~powyżej wprowadził~~ ztakim naciskiem podkreślił znaczenie pojęcia aktów intencyonalnych oraz ich stosunku do treści resp. przedmiotu.

http://rcin.org.pl/ifis

http://rcin.org.pl/ifis

Bl. 7. Zarówno pierwszy historyczny rozcział pracy jak też jej rozdział drugi sprawozdawczy, ~~uznać trzeba za wierny obraz czynię najzupełniej zadość wymgom wierności w przedstawianiu poglądów w nich referowanych.~~ postulatowi dowodzą że Kandydat starał się usilnie o możliwie wierne przedstawienie ~~z.rerowanych~~ zreferowanch poglądów. Sprawa ta często łącyła się z wielkimi trudnościami, gdyż Autorowie, o których chodziło, niezawsze smi poglądy swe wyłuszczają ~~że sposób ich wyraż~~ w sposób jednoznaczny i dotatecznie uchwytny tak iż ~~przedstawienie~~ nie można przedstawić ich poglądów nie dokonawszy przedtem interpretcyjnej analizy tego, co mówią. ~~Dotyczy to~~ Dotyczy to zwłaszcza samego Husserla. W analizie tej Kandydat dowiódł wielkiej przenikliwości a ~~a~~ zarazem ostrożnej powiściągliwości ~~dzięki czemu Dotyczy to zwłaszcza samego Husserla,~~ dzięki czemu nauka Husserla o akcie treści i przedmiocie przedstawienia wyłożona na tle pewnych pojęć ogólnieszych ~~z tym kompleksem zagadnień~~ z nią związanych i ~~i/złączona~~ w połączeniu z rozpoczęciem uwzględniająca wszelkie jej rozprowadzenia ~~owej nauki w miarę postępów wyszła~~ wystąpiła wyxtąpuje ~~bardzo~~ ~~z wielką~~ wyrazistością. Może wy azistość ta byłaby jeszcze większa, gdyby Kandydat był obrał inny układ dla czści sprawozdawczej swej pracy, grupując swe wywody wprost około trzech zasadniczych pojęć, o które chodzi, tj. około pojęć aktu, treści i pzedmiotu pzedstawienia, ale taki sposób postępowania byłby może ~~nastręczył trudności.innego r~~ wielkie okazał się kskądinąd mniej odpowiedni. Jakkolwiekbądź rzecz się ma, ta czść "sprawozdawcza" daleka jest od charakteru sprawozdawczego w dosłwoenm tego wyrazu

http://rcin.org.pl/ifis

http://rcin.org.pl/ifis

znaczeniu, t.j. od streszczenia cudzych poglądów; tkwi wniej bardzo poważna i umiejętnie dokonana praca w kierunku ~~analizy i interpretacyi~~ jaknajbardziej wiernego i jaknajbardziej przejrzystego ustosunkowania ujęcia i jaknajściślejszego sformuowania tego, co Husserl twierdzi o akcie treści i przedmiocie przedstawienia.

Takie przetawienie gruntowne poglądów Husserla musiało z koieczności nasunąć szereg wątpiwości krytycznych i zastrzeżeń co do słuszności jego wywodów - wątpliwościom i zastrzeżeniom tym daje wyraz rozdział trzci pracy, zawierający "próbę j krytycnej oceny husserlowskiej ~~dochodzący do głów ie do następujących wyników. nauki o akcie, treści i przedmiocie przddstawienia~~". Najważniejsze wyniki do których Kandydat dochodzi w tym Vozdziale, są następujące: /: ze str. 5-6:/

Powyższe wyniki Kandydat ~~szczegółowo~~ uzasadnia, argumentując w sposób choć nie zawsze jednakowo szczegółowy. ie przemyślany zwarty i ~~ś~~wsły. Twozą one samodzielny pczyczynek do zasadniczej strony zagadnień, związanych z pojęciem aktu treści i przedmiotu przedstawienia a ~~główny ich punkt ciężkości leży w rozpatrzeniu~~ przyczem na podkreślenie zasługuje stosunku wrażeń do aktów intencyonalnych i rozróżnieniu aktu wrażenia jako akyu i wrażenia jako przedmiotu , ~~oraz~~ krytyka husserlowskich pojęć intencyonalności. W świe tle krytycnych wywodów Kandydata pewne twierdzenia Husserla, mające podstawowe znaczenie dla poglądów, które wyłożył w swych głównych dziełach,

http://rcin.org.pl/ifis

http://rcin.org.pl/ifis

Bl. 9. nie dadzą się utrzymać. Wykazując braki w konstrukcyach myślowych Husserla i trudności które się on w swych rozważaniach wikłał, wskazując zarazem gdzieniegdzie drogę, prowadzącą do uzupełnienia tych braków i usunięcia tych trudności, Kandyat rzuci wiele światła na cały pęk zagadnień, związanych dzisiaj może przedwszystkiem z nazwiskiem tego filozofoa ale i poza jego Kołem nleących do najbardziej aktualnych i wielce doniosłych dla dalszego rozwoju badań, leżących na pograniczu psychologii i logikik teoryi poznania i ontologii a Zarazem stworzył Kandydat rzecz, która ułatwiając studyum tych zagadnień w yej postaci, w której wystąpiły one w pracach Husserla i Autorów pod jego wpływem pozostających .

Wypracowania Kandydata dowodzi jednem sowem wybitnego udzolnienia do badań filozoficznych, połączonego z samodzielnością i krytycyzmem ~~połączonem z rozumieniu i poczuciem~~ i czyni w całej pełni zadość wymaganiom zasługuje na to, by - po dokonaniu zmian redakcyjnych - ogłosić drukiem. Czyniąc w całej pełni zadość wymaganiom, stawianym rozprawom doktorskim uprawnia Kandydata, by na jej podstawie przystąpił do egzaminów ścisłych.

http://rcin.org.pl/ifis

http://rcin.org.pl/ifis

Voreminnerung von den Eihenthümlichkeiten aller metaphysischen Erkenntnis.

23 1. O źródłach metafizyki.

Warunkiem przedstawienia jekiejś wiedzy jako nauki jest ścisłe odgraniczenie jej od wszelkiej innej wiedzy.

24 2. Znamion odgraniczające mogą polegać na różnicy przedmiotu, źródłe wiedzy, sposobu poznawania, albo na nich razem.

25 3. Otóż z pojęcia metafyzki wynika, że nie może się opierać zgoła na doświadczeniu, ani na zewn. ani na wewn.

26 4. Od matematyki różni się metafizyka tem, że jest wiedzą czystą ~~spriorycznę~~. |: Matematy filozoficzną. !: matematyka jest czystą ~~konstrukcyjną~~ wiedzą ~~a~~, lecz nie filozoficzną. :|

2. O sposobie poznania, który wyłącznie może się zwać metafizycznym.

a. O różnicy sądów syntetycznych i analitycznych.

27. Metafizyka musi zawierać same sądy a priori; otóż wszelkie sądy albo wyjaśniające, abalityczne, albo rzoszerzające, syntetyczne.

28. Sądy analityczne twierdzą w orzeczeniu tylko to, co

http://rcin.org.pl/ifis

http://rcin.org.pl/ifis

co już jest pomyślane, chociaż niewyraźnie, w podmiocie: ciała są rozciągłe.; syntetyczne twierdzą w orzeczeniu coś, co nie jest pomyślane w pojęciu podmiotu: ciała są ciężkie. 12

b. Wspólną zasadą wszystkich sądów analitycznych jest zasada sprzeczności.

29. Wszystkie sądy analityczne polegają na zasadzie sprzeczności, albowiem nie można zaprzeczyć podmiotowi czegoś, co w podmiocie jest zawarte, nie popełniając sprzeczności.

30. Dlatego też sądy analityczne są wszystkie aprioryczne, chociaż nawet pojęcie podmiotu pochodzi z doświadczenia. Do wydania sądu bowiem i uzasadnienia go wystarczy analizować pojęcie podmiotu.

~~31.~~ C. Sądom syntetycznym trzeba innej zasady niż zasady sprzeczności.

31. Sądy syntetyczne mogą być aprioryczne lub aposteriorycznе; a chociaż ~~zawsze z przesłanek wynikają według zasady~~ wyprowadzając ich z jakichś założeń przestrzegamy zawsze a zasady sprzeczności, same te sądy wymagają zasady innej.

1) 32. I. Sądy na doświadczeniu oparte są zawsze syntetyczne. Analityczne zaś nie mogą się na doświadczeniu opierać: ~~pierw~~

http://rcin.org.pl/ifis

co już jest pomyślane, chociaż niewyraźnie, w podmiocie: ciała są rozciągłe.; syntetyczne twierdzą w orzeczeniu coś, co nie jest pomyślane w pojęciu podmiotu: ciała są ciężkie.

b. Wspólną zasadą wszystkich sądów analitycznych jest zasada sprzeczności.

29. Wszystkie sądy analityczne polegają na zasadzie sprzeczności, albowiem nie można zaprzeczyć podmiotowi czegoś, co w podmiocie jest zawarte, nie popełniając sprzeczności.

30. Dlatego też sądy analityczne są wszystkie aprioryczne chociaż nawet pojęcie podmiotu pochodzi z doświadczenia. Do wydania sądu bowiem i uzasadnienia go wystarczy analizować pojęcie podmiotu.

~~31.~~ C. Sądom syntetycznym trzeba innej zasady niż zasady sprzeczności.

31. Sądy syntetyczne mogą być aprioryczne lub aposteriorycznie; a chociaż ~~zawsze z przesłanek wynikają według zasady~~ wyprowadzając ich z jakichś założeń przestrzegamy zawsze a zasady sprzeczności, same te sądy wymagają zasady innej.

32. I. Sądy na doświadczeniu oparte są zawsze syntetyczne. Analityczne zaś nie mogą się na doświadczeniu opierać: ~~pierwsze~~

http://rcin.org.pl/ifis

po pierwsze nie trzeba dla nich doświadczeń, po drugie posiadają charakter konieczności, którego nie może im dać doświadczenie. 13

2) 33. Sądy matematyczne są zawsze syntetyczne. Tego dotąd nie zauważano, uważając matem. sądy za analityczne, ale to dlatego się stało, że spostrzeżono, że postępując od jednego sądu do drugiego, przestrzegany zasady sprzeczności.

34. ~~Analityc~~ Że sądy matematyczne są aprioryczne, wynika już z tego, że mają charakter konieczności; nie ulega to żadnej kwestyi przynajmniej co do matematyki czystej.

35. Sąd 7 plus 5 jest 12 nie jest analitycznym, albowiem w pojęciu pięć plus siedem leży tylko ich suma, a nie pojęcie dwunastu. To widoczne zwłaszcza przy liczbach większych.

36. Tak samo geometryczne sądy. ~~Sąd:~~ Sądy: prosta jest najkrótszem połączeniem dwóch punktów, widocznie pojęcie prostej niezawiera w sobie żadnego pojęcia ~~o~~ jej długości, która zatem przybywa w orzeczeniu jako coś nowego. Jak w arytmetycznych, tak i tutaj trzeba się w celu uzyskania orzeczenia posiłkować wyobrażaniem.

37. Istnieją w matematyce także sądy analityczne, ale od-

http://rcin.org.pl/ifis

po pierwsze nie trzeba dla nich doświadczeń, po drugie posiadają charakter konieczności, którego nie może im dać doświadczenie.

33. Sądy matematyczne są zawsze syntetyczne. Tego dotąd nie zauważano, uważając matem. sądy za analityczne, ale to dlatego się stało, że spostrzeżono, że postępując od jednego sądu do drugiego, przestrzegamy zasady sprzeczności.

34. ~~Analityc~~ Że sądy matematyczne są aprioryczne, wynika już z tego, że mają charakter konieczności; nie ulega to żadnej kwestyi przynajmniej co do matematyki czystej.

35. Sąd 7 plus 5 jest 12 nie jest analitycznym, albowiem w pojęciu pięć plus siedem leży tylko ich syma, a nie pojęcie dwunastu. To widoczne zwłaszcza przy liczbach większych.

36. Tak samo geometryczne sądy. ~~Sąd:~~ prosta jest najkrótszem połączeniem dwóch punktów, widocznie pojęcie prostej niezawiera w sobie żadnego pojęcia o jej długości, które zatem przybywa w orzeczeniu jako coś nowego. Jak w arytmetycznych, tak i tutaj trzeba się w celu uzyskania orzeczenia posiłkować wyobrażaniem.

37. Istnieją w matematyce także sądy analityczne, ale od-

grywają tylko rolę pomocniczą |: a równe c itp.:| Że wszystkie uważamy za analityczne, pochodzi stąd, że mieszamy dwie rzeczy: fakt, że orzeczenie należy z podmiotem, co jest prawdą, z faktem pomyślenia orzeczenia w podmiocie, co jednak nie zachodzi. 14

38. Istotną cechą czystej wiedzy matematycznej ~~to, że~~, odróżniającą ją od wszelkiej innej wiedzy pariorycznej jest to, że ona powstaje nie z pojęć, lecz z konstrukcyi pojęć. Musi zatem zawsze wychodzić poza ~~zakres~~ pojęcia, i ~~wieczne~~ opierać się na dotyczącem wyobrażeniu. Więc nie może opierać się li tylko na analizie pojęć.

39. Za analityczne uważał mylnie wszystkie sądy matematyczne fame. ~~Uważał więc sy~~ tetyczneni a priori były więc jego zdaniem tylko sądy metafizyczne. Gdyby nie był tego błędu dopełnił, byłby swe badania co do podst w sądów metafizycznych także musiał stosować do matematyki, gdyż gdyby tychże nie był uważał za analityczne, byłby je z pewnością uznał za syntetyczne a priori, a nie za syntetyczne aposteriori. A wtedy jego sąd o metafizyce i dotyczące badania byłyby ze względu na pokrewieństwo to wiedzy metafizycznej i matematycznej wy-

http://rcin.org.pl/ifis

http://rcin.org.pl/ifis

podły laszerzej i dla metafizyki korzystniej.

3. 40. Sądy ściśle metafizyczne są zawsze syntetycznemi. Trzeba bowiem od tych sądów odróżnić sądy należące do metafizyki, chociaż nie ściśle metafizyczne. Te należące do metafizyki sądy mogą być analityczne, jak n.p. wszystkie sądy, wynikające z analizy pojęć metafizycznych.

41. Można zestawić wszystkie sądy analityczne, wynikające z analizy apriorycznych pojęć metafizycznych i stworzyć tym sposobem jak gdyby filozofię definitywną. To bardzo może być przydatne dla ze względu na sądy syntetyczne, które mają w metafizyce powstać o tych pojęciach zanalizowanych przedtem.

42. Zatem istotną treścią metafizyki są sądy syntetyczne apriori, , w znaczeniu wiedzy filozoficznej, a także wytwarzanie wiedzy apriorycznej zarówno w odniesieniu do wyobrażeń jak do pojęć.

3. Uwaga do ogólnego podziału sądów na anal. i synt.

43. Powyższe rozróżnienie jest niezbędne w krytyce rozumu ludzkiego i powinno być w niej klasycznem; pozatem mało ma wartości. Dlatego też mało zwracano na to uwagi, ani Wolf, ani Baumgarten, szukając dowodu zasady dostatecznej racyi ,

http://rcin.org.pl/ifis

padły iszerzej i dla metafizyki korzystniej.

3. 40. Sądy ściśle metafizyczne są zawsze syntetycznemi. Trzeba bowiem od tych sądów odróżnić sądy należące do metafizyki, chociaż nie ściśle metafizyczne. Te należące do metafizyki sądy mogą być analityczne, jak n.p. wszystkie sądy, wynikające z analizy pojęć metafizycznych.

41. Można zestawić wszystkie sądy analityczne, wynikające z analizy apriorycznych pojęć metafizycznych i stworzyć tym sposobem jak gdyby filozofię definitywną. To bardzo może być przydatne dla ze względu na sądy syntetyczne, które mają w metafizyce powstać o tych pojęciach zanalizowanych przedtem.

42. Zatem istotną treścią metafizyki są sądy syntetyczne apriori, w znaczeniu wiedzy filozoficznej, a także wytwarzanie wiedzy apriorycznej zadówno w odniesieniu do wyobrażeń jak do pojęć.

3. Uwaga do ogólnego podziału sądów na anal. i synt.

43. Powyższe rozróżnienie jest niezbędne w krytyce rozumu ludzkiego i powinno być w niej klasycznem; pozatem mało ma wartości. Dlatego też mało zwracano na to uwagi, ani Wolf, ani Baumgarten, szukając dowodu zasady dostatecznej racyi,

http://rcin.org.pl/ifis

najwidoczniej syntetycznej, w analitycznej zasadzie sprzeczności.[16] Natomiast u Locke'a znajduje się wskazówka, mogąca nawieść do tego podziału, lecz tak nieniejasną, że nic dziwnego iż nawet Hume'a bliżej się ta sprawa nie zajął.

http://rcin.org.pl/ifis

http://rcin.org.pl/ifis

A Anmerkung 1.

Die Bestimmung der Geomtrie haben nicht blos subjectiven, sondern auch objectiven Wert, denn sie enthalten Behauptungen über räumliche Verhältnisse der Erscheinungen und nicht der Dinge an sich. Und eben die Anschauungsform des Raumes lässt uns die Dinge so erscheinen, wie sie sich uns darstellen; ein Zweifel also darüber, ob die Sätze der Geometrie auf Gegenstände der Erfahrung anwendbar sind, ist also ganz unbegründet.

Anmerkung II.

Ist aber eine solche Auffassung nicht offenbarer Idealismus ? Nein, denn der Idealismus leugnet die Existenz von Dingen ausser den denkenden Geistern, während ich die Existenz solcher Dinge behaupte und nur hinzufüge, dass wir uns dieselben nicht vorstellen wie sie an sich sind sondern wie sie uns erscheinen. Die Behauptung, dass dieses Erscheinungen der Dinge nicht existieren, sondern nur von uns vorgestellt werden, ist nichts weiter, als eine Ausdehung der Lockeschen Ansicht über die Subjectivität der secundären Qualitäten auf die primären, auf alle überhaupt, welche in unserer sinnlichen Erfahrung gegeben sind. Um jedc doch diesen falschen Schein des Idealismus zu vermeiden, müsste ich ei-

http://rcin.org.pl/ifis

A Anmerkung I.

Die Bestimmung der Geometrie haben nicht blos subjectiven, sondern auch objectiven Werth, denn sie enthalten Behauptungen über räumliche Verhältnisse der Erscheinungen und nicht der Dinge an sich. Und eben die Anschauungsform des Raumes lässt uns die Dinge so erscheinen, wie sie sich uns darstellen; ein Zweifel also darüber, ob die Sätze der Geometrie auf Gegenstände der Erfahrung anwendbar sind, ist also ganz unbegründet.

Anmerkung II.

Ist aber eine solche Auffassung nicht offenbarer Idealismus ? Nein, denn der Idealismus leugnet die Existenz von Dingen ausser den denkenden Geistern, während ich die Existenz solcher Dinge behaupte und nur hinzufüge, dass wir uns dieselben nicht vorstellen wie sie an sich sind sondern wie sie uns erscheinen. Die Behauptung, dass dieses Erscheinungen der Dinge nicht existieren, sondern nur von uns vorgestellt werden, ist nichts weiter, als eine Auslegung der Locke'schen Ansicht über die Subjectivität der secundären Qualitäten auf die primären, auf alle überhaupt, welche in unserer sinnlichen Erfahrung gegeben sind. Um jedoch diesen falschen Schein des Idealismus zu vermeiden, müsste ich ei-

http://rcin.org.pl/ifis

gentlich die Realität auch der Farben behaupten und sagen dass z.B. die die Empfindung der roten Farbe der dieselbe hervorrufenden Eigenschaft des Zinnobers ähnlich sei.

Anmerkung III.

Aber man könnte einwenden, dass diese Ansicht die Dinge der sinnlichen Erfahrung in blossen Schein verwandele. Aber Schein und Wahrheit ~~sind~~ liegt nicht in unseren Vorstellungen der Dinge, sondern in unseren Urteilen über dieselben, und der urteilende Verstand kann auch auf Grund der Vorstellungen von Erscheinungen die Wahrheit finden, das heisst die Vorstellungen der Erscheinungen nach solchen Regeln verknüpfen, welche den Zusammenhang der Vorstellungen in dem Begriffe eines Objects bestimmen, und inwiefern diese Vorstellungen bei einer Erfahrung beisammenstehn können. Es hat also die Ursprungsart unserer Vorstellungen mit der Wahrheit unserer ~~Begriffe~~ Urteile nichts zu thun, denn diese Wahrheit besteht eben in der widerspruchslosen und der Erfahrung gemässen Verknüpfung dieser Vorstellungen. Aber ein Irrtum entspringt leicht, wenn ich mit meinen Begriffen von Raum und Zeit über deas Gebiet der Erfahrung hinasusgehe und die aif diese Begriffe gestützten Sätze auf Dinge an sich anwende. Weit gefehlt also, dass durch meine Lehre die

http://rcin.org.pl/ifis

B

Endlich die Realität auch der Farben behaupten und sagen dass z.B. die Empfindung der roten Farbe der dieselbe hervorrufenden Eigenschaft des Zinnobers ähnlich sei.

Anmerkung III.

Aber man könnte einwenden, dass diese Ansicht die Dinge der sinnlichen Erfahrung in blossen Schein verwandele. Aber Schein und Wahrheit sind liegt nicht in unseren Vorstellungen der Dinge, sondern in unseren Urteilen über dieselben, und der urteilende Verstand kann auch auf Grund der Vorstellungen von Erscheinungen die Wahrheit finden, das heisst die Vorstellungen der Erscheinungen nach solchen Regeln verknüpfen, welche den Zusammenhang der Vorstellungen in dem Begriffe eines Objects bestimmen, und inwiefern diese Vorstellungen bei einer Erfahrung beisammenstehn können. Es hat also die Urspurngsart unserer Vorstellungen mit der Wahrheit unserer Begriffe nichts zu thun, denn diese Wahrheit beruht eben in der widersprunchlosen und der Erfahrung gemässen Verknüpfung dieser Vorstellungen. Aber ein Irrtum entspringt leicht, wenn ich mit meinen Begriffen von Raum und Zeit über dass Gebiet der Erfahrung hinausgehe und die auf diese Begriffe gestützten Sätze auf Dinge an sich anwende. Weit gefehlt also, dass durch meine Lehre die

Sinnenwelt zu Schein werde; vielmehr sichert diese Lehre auf die einzig mögliche Weise den Sätzen der Mathematik Anwendbarkeit auf die Gegenstände der Erfahrung, und deckt andereseits die Quelle des transcendentalen Scheins auf, durch welchen die Metaphysik von jeher getäuscht hat, indem dieselben Erscheinungen für Dinge an sich nahm und dadurch zu den Antinomieen geführt hat.

Dass man mir jene Lehre unterschib, hat wahrscheinlich darin ihren Grund, dass ich sie den transcendentalen Idealismus im Gegensatz zum empirischen des Descartes und mystischen des Berkeley nannte. Und so wird es besser sein, dieselbe kritischen Idealismus zu nennen, welcher auch die Widerlegung jener beiden anderen enthält. Als träumenden Idealismus könnte man dann die Ansicht jener bezeichnen, welche einfach unsere Vorstellungen von den Dingen zu Dingen selbst machen.

Der transcendentalen Hauptfrage zweiter Teil.

Wie ist reine Naturwissenschaft möglich ?

Paragraph 14.

"Natur ist das Dasein der Dinge, sofern es nach allgemeinen Gesetzen bestimmt ist". Wenn wir unter Natur das Dasein der Dinge an sich selbst verstehn wollten, so wäre Natur unerkennbar, sowol a priori als

http://rcin.org.pl/ifis

Sinnenwelt zu Schein werde; vielmehr sichert diese Lehre auf die einzig mögliche Weise den Sätzen der Mathematik Anwendbarkeit auf die Gegenstände der Erfahrung, und deckt andereseits die Quelle des transcendentalen Scheins auf, durch welchen die Metaphysik von jeher getäuscht hat, indem dieselben Erscheinungen für Dinge an sich nahm und dadurch zu den Antinomieen geführt hat.

Dass man mir jene Lehre unterschib, hat wahrscheinlich darin ihren Grund, dass ich sie den transcendentalen Idealismus im Gegensatz zum empirischen des Descartes und mystischen des Berkeley nannte. Und so wird es besser sein, dieselbe kritischen Idealismus zu nennen, welcher auch die Widerlegung jener beiden anderen enthält. Als träumenden Idealismus könnte man dann die Ansicht jener bezeichnen, welche einfach unsere Vorstellungen von den Dingen zu Dingen selbst machen.

Der transcendentalen Hauptfrage zweiter Teil.

Wie ist reine Naturwissenschaft möglich ?

Paragraph 14.

"Natur ist das Dasein der Dinge, sofern es nach allgemeinen Gesetzen bestimmt ist". Wenn wir unter Natur das Dasein der Dinge an sich selbst verstehn wollten, so wäre Natur unerkennbar, sowol a priori als

auch a posteriori. A priori, denn alle Erkenntnisse a prori die auf der Zergliederung unserer Begriffe beruhn, sagen uns nur, was in unsern Begriffen von den Dingen enthalten ist, aber nicht, was in Wirklichkeit zum Begriff hinzukomme und wodurch das Ding in seinem Dasein ausserhalb unserer Begriffe bestimmt ist; a posteriori, denn wenn uns Erfahrung die Gesetze der Dinge lehren soll, so müssten diese Gesetze den Dingen an sich notwendig zukommen. Nun kann aber die Erfahrung niemals lehren, dass etwas notwendigerweise so und nicht anders sei.

Paragraph 15.

Nun gibt es aber eine reine Naturwissenschaft, die a priorische und apodiktische Gesetze vorträgt, unter dnenen die Natur steht, z.B. dass die Substanz bleibt und beharrt, dass alles was geschieht, jederzeit d durch eine Ursache nach beständigen Gesetzen ~~durch eine Ursache~~ vorher bestimmt sei u dgl. Wie ist also diese reine Naturwissenschaft möglich?

Paragraph 16.

Bevor diese Frage beantwortet werden kann, bedarf sie noch einer präsieseren Formulierung. Denn Natur kann noch in einer anderen als in der obigen Bedeutung genommen werden; diese andere Bedeutung beruht darauf, dass Natur, materialiter genommen, den Inbegriff aller Gegenstän-

http://rcin.org.pl/ifis

D

auch a posteriori. A priori, denn alle Erkenntnisse a prori die auf der Zergliederung unserer Begriffe beruhn, sagen uns nur, was in unsern Begriffen von den Dingen enthalten ist, aber nicht, was in Wirklichkeit zum Begriff hinzukomme und wodurch das Ding in seinem Dasein ausserhalb unserer Begriffe bestimmt ist; a posteriori, denn wenn uns Erfahrung die Gesetze der Dinge lehren soll, so müssten diese Gesetze den Dingen an sich notwendig zukommen. Nun kann aber die Erfahrung niemals lehren, dass etwas notwendigerweise so und nicht anders sei.

Paragraph 15.

Nun gibt es aber eine reine Naturwissenschaft, die a priorische und apodiktische Gesetze vorträgt, unter dnenen die Natur steht, z.B. dass die Substanz bleibt und beharrt, dass alles was geschieht, jederzeit da durch eine Ursache nach beständigen Gesetzen ~~durch eine Ursache~~ vorher bestimmt sei u dgl. Wie ist also diese reine Naturwissenschaft möglich?

Paragraph 16.

Bevor diese Frage beantwortet werden kann, bedarf sie noch einer präciseren Formulierung. Denn Natur kann noch in einer anderen als in der obigen Bedeutung genommen werden; diese andere Bedeutung beruht darauf, dass Natur, materialiter genommen, den Inbegriff aller Gegenstän-

http://rcin.org.pl/ifis

E
de der Erfahrung bedeutet. Mit der Erkenntnis der Natur in dieser Bedeutng allein haben wir es hier zu thun, ob sie gleich a priori möglich ist und und vor aller Erfahrung vorhergeht.

Paragraph 17.

Nimmt man Natur materialiter in dieser engeren Bedeutung, so ist unter dem Formalen der Natur die Gesetzmässigkeit aller Gegenstände der Erfahrung , und sofern diese Gesetzmässigkeit a priori erkannt wird, die notwendige Gesetzmässigkeit derselben zu verstehn,.Es lässt also unsere Frage zwei Formulierungen zu : 1. Wie ist die notwendige Gesetzmässigkeit der Dinge als Gegenstände der Erfahrung überhaupt a priori zu erkennen möglich 2. wie ist die notwendige Gesetzmässigkeit der Erfahrung selbst in Ansehung aller ihrer Gegenstände überhaupt a priori möglich ?

Für die Auflösung der Frage selbst ist die Wahl dieser oder jener Formulierung gleichgiltig.

Doch ist die erste Formulierung aus eonem anderen Grunde passender: sie verleitet nämlich nicht ~~zu dem Irrtum, als Natur als einem Dinge~~ zu dem Irrtum, als hätte man es bei der Untersychung mit Natur als einem Dinge an sich zu thun.

Es handelt sich also darum, die allgemeinen und a priori gegebenen

http://rcin.org.pl/ifis

de der Erfahrung bedurfte. Mit der Erkenntnis der Natur in dieser Bedeutung allein haben wir es hier zu thun, ob sie gleich a priori möglich ist und vor aller Erfahrung vorhergeht.

Paragraph 17.

Nimmt man Natur materialiter in dieser engeren Bedeutung, so ist unter dem Formalen der Natur die Gesetzmäßigkeit aller Gegenstände der Erfahrung, und sofern diese Gesetzmäßigkeit a priori erkannt wird, die notwendige Gesetzmäßigkeit derselben zu verstehen. Es lässt also unsere Frage zwei Formulierungen zu : 1. Wie ist die notwendige Gesetzmäßigkeit der Dinge als Gegenstände der Erfahrung zu erkennen möglich 2. wie ist die notwendige Gesetzmäßigkeit der Erfahrung selber in Ansehung aller ihrer Gegenstände überhaupt a priori möglich ?

Für die Auflösung der Frage selber ist die Wahl dieser oder jener Formulierung gleichgiltig.

Doch ist die erste Formulierung aus einem anderen Grunde passender: sie verleitet nämlich nicht ~~[illegible]~~ die Natur als einem Dinge zu dem Irrtum, als hätte man es bei der Untersuchung mit Natur als einem Dinge an sich zu thun.

Es handelt sich also darum, die allgemeinen und a priori gegebenen

http://rcin.org.pl/ifis

Bedingungen der Möglichkeit aller Erfahrung zu gewinnen und araus die Natur als den ganzen Gegenstand möglicher Erfahrung, zu bestimmen. Wir wollen demnach erkennen, wie die Bedingungne a priori von der Möglichkeitder Erfahrung zugleich die Quellen sind, aus denen die allgemeinen Naturgesetze hergeleitet werden müssen.

Paragraph 18.

Erfahrungs- und empirische Urteile sind zu unterscheiden. Empirische ist der weitere, Erfahrungs-Urteile der engere Begriff. Es gibt nämlich neben den Erfahrungsurteilen, das ist den ibjektiv-giltigen oder allgemeingiltigen Urteilen noch Wahrnehmungsurteile, d.i. solche empirische Urteile, die nur subjektiv giltig sind. Zunächst sind alle unsere empirischen Urteile blos Wahrnehmungsurteile, enthalten also zunächst bloss die lohische Verknüpfung der ~~Vorstellungen~~ Wahrnehmungen in einem denkenden Subject, und werden erst hinterdrein zu Erfahrungsurteilen, zu Urteilen, denen eine Beziehung auf ein Object innewohnt und die allgem mein giltig sind. Dazu ist aber eben notwebdig, dass Begriffe hinzukommen, welche über das in der sinnlichen Anschauung gebenen hinausgehn, Begriffe also, welche ihren Ursprung gänzlich a priori im reienen Verstand haben , Begriffe, unter die jede Wahrnehmung subsumiert und mittelst welcher sie in Erfahrung verwandelt wird.

http://rcin.org.pl/ifis

Bedingungen der Möglichkeit aller Erfahrung zu gewinnen und daraus die Natur als den ganzen Gegenstand möglicher Erfahrung, zu bestimmen. Wir wollen demnach erkennen, wie die Bedingungen a priori von der möglichen Erfahrung zugleich die Quellen sind, aus denen die allgemeinen Naturgesetze hergeleitet werden müssen.

Paragraph 18.

Erfahrungs- und empirische Urteile sind zu unterscheiden. Empirische ist der weitere, Erfahrungs-Urteile der engere Begriff. Es gibt nämlich neben den Erfahrungsurteilen, das ist den objektiv-gültigen oder allgemeingültigen Urteilen noch Wahrnehmungsurteile, d.i. solche empirische Urteile, die nur subjektiv gültig sind. Zumeist sind alle unsere empirischen Urteile bloss Wahrnehmungsurteile, entnehmen also zunächst bloss die lonische Verknüpfung der Vorstellungen in einem denkenden Subject, und werden erst hinterdrein zu Erfahrungsurteilen, zu Urteilen, denen eine Beziehung auf ein Object innewohnt und die allgemein gültig sind. Dazu ist aber eben notwendig, dass Begriffe hinzukommen, welche über das in der sinnlichen Anschauung gebenen hinausgehen, Begriffe also, welche ihren Ursprung gänzlich a priori im reinen Verstand haben , Begriffe, unter die jede Wahrnehmung subsumiert und mittelst welcher sie in Erfahrung verwandelt wird.

http://rcin.org.pl/ifis

Paragraph 19.

Die objective Giltigkeit der Erfahrungsurteile stammt also nicht aus der Erkenntnis der Objecte wie sie an sich sind, sondern blos von den Bedingungen der Algemeingiltigkeit der empirischen Urteile.Das Object an sich bleibt stets unbekannt ; "wenn aber durch den Verstandesbegriff die Verknüpfung der Vorstellungen , die unserer Sinnlichkeit von ihm ge geben sind, als allgemein giltig bestimmt wird, so wird der Gegenstand durch dieses Verhältnis bestimmt, und das Urteil ist objectiv".

Paragraph 20.

Wollen wir also finden, wie das Erfahrungsurteil überhaupt möglich sei, so mussen wir es zergliedern. Es ist in ihm enthalten : 1. Die mir bewusste Anschauung oder die Wahrnehmung, perceptio, die blos den Sinnen angehört. 2. Das Urteilen, das bloss dem Verstande zukömmt. Aber das Urteilne kann zweifach sein : es kann bloss auf der Vergleichung der Wahrnehmungen und auf dem Bewusstsein des eigenen Zustandes beruhn, aber es kann auch ayf der Verbindung der Wahrnehmungen in einem Bewusstsein uberhaupt beruhn. Nur im zweiten Fall haben wir es mit einem Erfahrungurteil, einem allgemeingiltigen und notwendigen Urteil zu thun.

Es muss also, damit ein Wahrnehmungsurteil Erfahrungsurteil werden könne, die gebene Anschauung unter einem Begriff subsumiert werden,

http://rcin.org.pl/ifis

Paragraph 19.

Die objective Gültigkeit der Erfahrungsurteile stammt also nicht aus der Erkenntnis der Objecte wie sie an sich sind, sondern blos von den Bedingungen der Allgemeingültigkeit der empirischen Urteile.Das Object an sich bleibt stets unbekannt ; "wenn aber durch den Verstandesbegriff die Verknüpfung der Vorstellungen , die unserer Sinnlichkeit von ihm gegeben sind, als allgemein gültig bestimmt wird, so wird der Gegenstand durch diese Verhältnis bestimmt, und das Urteil ist objectiv".

Paragraph 20.

Wollen wir also finden, wie das Erfahrungsurteil überhaupt möglich sei, so müssen wir es zergliedern. Es ist in ihm enthalten : 1. Die mir bewusste Anschauung oder die Wahrnehmung, perceptio, die blos den Sinnen angehört. 2. Das Urteilen, das blos dem Verstande zukömmt. Aber das Urteilne kann zweifach sein : es kann blos auf der Vergleichung der Wahrnehmungen und auf dem Bewusstsein des eigenen Zustandes beruhn, aber es kann auch auf der Verbindung der Wahrnehmungen in einem Bewusstsein überhaupt beruhn. Nur im zweiten Fall haben wir es mit einem Erfahrungsurteil, einem allgemeingiltigen und notwendigen Urteil zu thun.

Es muss also, damit ein Wahrnehmungsurteil Erfahrungsurteil werden kann, die gebene Anschauung unter einem Begriff subsumiert werden,

der die Form des Urteilens überhaupt in Ansehung der Anschauung bestimmt. Um z.B. das Wahrnehmugsurteil "Wenn die Sonne den Stein bescheint, so wird er warm", in ein Erfahrungsurteil zu verwandeln, muss die Anschauung unter den Begriff der Ursache subsumiert werden, woraus dann das Erafahrungsurteil entsteht: die Sonne erwärmt den Stein. Hiedurch erscheint nämlich der Begriff der Wärme mit dem des Sonnenscheins notwendig verknüpft, das synthetische Urteil wird notwendig allgemein giltig.

Und so ist es in allen synthetischen Urteilen, welche objective Giltigkeit haben. Sie bestehn niemals aus blossen Anschauungen, sondern enthalten neben den von der Anschauung abgezogenen Begriffen noch einen reinen Verstandesbegriff, unter welchen jene Begriffe subsumiert werden und so zu einem objectiv giltigen Urteile verknüpft werden.

http://rcin.org.pl/ifis

11.

Der die Form des Urteiles überhaupt in Ansehung der Anschauung bestimmt. Um z.B. das Wahrnehmungsurteil "Wenn die Sonne den Stein bescheint, so wird er warm", in ein Erfahrungsurteil zu verwandeln, muss die Anschauung unter den Begriff der Ursache subsumiert werden, wonach dann das Erfahrungsurteil entsteht: die Sonne erwärmt den Stein. Hiedurch erscheint nämlich der Begriff der Wärme mit dem des Sonnenscheins notwendig verknüpft, das synthetische Urteil wird notwendig allgemein gültig.

Und so ist es in allen synthetischen Urteilen, welche objective Gültigkeit haben. Sie beziehn niemals aus bloßen Anschauungen, sondern enthalten neben den von der Anschauung abgezogenen Begriffen noch einen reinen Verstandesbegriff, unter welchen jene Begriffe subsumiert werden und so zu einem objectiv gültigen Urteile verknüpft werden.

http://rcin.org.pl/ifis